



Boma, Demokratyczna Republika Konga, 11.04.2020

Drogi Panie Wojtku, kochani Ofiarodawcy Ruchu „Maitri”

### **Chrystus Zmartwychwstał, Alleluja!**

Choć w tym roku nikt nie mówi o świętach wielkanocnych, nawet o przygotowaniach ani słowa, milczy telewizja, prasa, kościoły są zamknięte, ale nie traćmy nadziei, nie bójmy się: Chrystus Zmartwychwstał i nawet koronawirus nie może nam odebrać tej radości. On jest razem z nami w tych trudnych chwilach naszej historii.

W DRK – zapewne tak samo jak w Europie – wszędzie słyszymy tylko: koronawirus. Nie można się gromadzić, trzeba zachowywać higienę, trzeba zostać w domach, zachowywać odległość... Piękne słowa, tylko powiedzcie mi, jak to zrobić tam, gdzie na 3 metrach kwadratowych przebywa 10-osobowa rodzina, a na jednej, niewielkiej działce może się znajdować 5 takich rodzin... Przy tym wspólna „łazienka”, „toaleta”, brak wody, upał i – co najważniejsze – nie ma możliwości zrobienia zapasów na dłużej.

Pozostanie w domu dla wielu, bardzo wielu ludzi w Kongo równa się z głodem, większość żyje z dnia na dzień nie wiedząc rano, czy będą mogli spożyć jakiś obiad i muszą wyjść z domu, by znaleźć jakieś rozwiązanie.

Na szczęście przynajmniej koronawirus jak dotąd nas oszczędza, omijając nasz region, a może po prostu jest między nami, tylko nic o tym nie wiemy, bo przecież nie mamy możliwości ani zrobienia testów, ani miejsc przygotowanych w szpitalach, ani jakichkolwiek lekarstw... Nieważne, żyjemy.

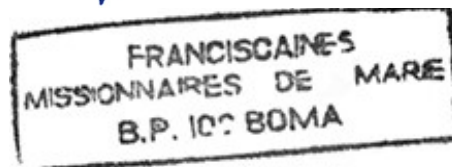
Oczywiście wirus dotarł do Konga, ale zatrzymał się w Kinszasie (500 km od nas), którą odcięto od reszty kraju, zabraniając wyjazdów i wjazdów, ale kto by się tym u nas przejmował... Wystarczy przekupić policje i już można wjechać czy wyjechać

W całym kraju oficjalnie są podjęte środki ochrony: zamknięte szkoły, zmniejszony ruch, mniej pasażerów w taksówkach... ale przeżywamy to na nasz sposób i dlatego nie jesteśmy tak zestresowani. Módlmy się tylko, by koronawirus nie dotarł do nas, bo wtedy żniwo będzie zapewne dużo większe niż w Europie.

Módlmy się za siebie nawzajem. Niech Chrystus Zmartwychwstały napełnia nasze serca pokojem i nadzieją, dodając wiary w naszej codzienności i przemienia ją, byśmy byli szczęśliwi.

Łączę się z Wami w modlitwie

*sr. Krystyna Olszewska*



S. Krystyna Olszewska FMM